

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku E. Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w P.
przy uczestnictwie A.G. i B.G.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 listopada 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 27 października 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) stwierdza, że strony postępowania we własnym zakresie ponoszą koszty związane z ich udziałem w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wówczas może

być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Uczestnicy wniesli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych i potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Stwierdzili, że wprawdzie problemem, czy termin zasiedzenia służebności o treści służebności przesyłu Sąd Najwyższy zajął się w postanowieniu z 24 maja 2013 r., V CSK 287/12 (OSNC 2014, nr 2, poz. 20), ale orzeczenie to nie wyjaśnia szeregu wątpliwości, jakie wiążą się z wykładnią i stosowaniem art. 292 k.c., a w szczególności nie odpowiada na pytanie, dlaczego do stanów faktycznych istniejących przed 3 sierpnia 2008 r. art. 292 k.c. miałby nie być stosowany wprost, co oznaczałoby, że termin zasiedzenia służebności należałoby liczyć od momentu rozpoczęcia eksploatacji urządzeń przesyłowych, nie zaś od momentu rozpoczęcia ich budowy. Argumentacja, do której odwołał się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 maja 2013 r., V CSK 287/12 - zdaniem skarżących - prowadzi do zrównania przesłanek zasiedzenia nieruchomości z przesłankami zasiedzenia służebności.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wymaga przedstawienia problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 436). W postanowieniu z 23 marca 2012 r., II PK 284/11 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego względnie uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie, jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen.

Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne”. Do rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym zagadnień sformułowanych, jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania może dojść jedynie wtedy, gdy wskazane przez skarżącego podstawy skargi kasacyjnej pozwalają na ich ocenę i sformułowanie na nie odpowiedzi.

Problem oznaczenia momentu, od którego należy liczyć termin władania przez wnioskodawcę i jego poprzedników nieruchomością uczestników w zakresie służebności o treści służebności przesyłu także przez Sąd Okręgowy był postrzegany jako mający znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jest to problem - jak trafnie wskazują skarżący - na gruncie wykładni art. 292 k.c. Był on przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego w postanowieniu z 24 maja 2013 r., V CSK 287/12, którą zaakceptował Sąd Okręgowy. Jej kierunek nie został zakwestionowany w innych wypowiedziach Sądu Najwyższego. Wbrew wywodom skarżących, Sąd Najwyższy wskazał w powołanym postanowieniu, z jakiego powodu art. 292 k.c. nie jest stosowany wprost do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie przepisów o służebności przesyłu. Wyjaśnił mianowicie, że służebność przesyłu ma taką naturę, że stosuje się do niej tylko odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Do służebności o treści służebności przesyłu art. 292 k.c. stosuje się z uwzględnieniem jej specyfiki.

Dla wykazania, że pogląd ten budzi wątpliwości skarżący powołali kilka wypowiedzi sądów powszechnych, które zanegowały możliwość liczenia biegu terminu zasiedzenia służebności o treści służebności przesyłu od daty zajęcia przez przedsiębiorcę konkretnej nieruchomości z zamiarem zrealizowania na niej inwestycji, która w przyszłości może służyć przesyłowi. Sądy te wskazały, że bieg terminu zasiedzenia służebności może być liczony dopiero od momentu, gdy przedsiębiorca rozpocznie korzystanie z nieruchomości zajętej uprzednio pod inwestycję zgodnie z treścią służebności, a zatem właśnie na cele przesyłowe.

Można zgodzić się z tezą, że samo rozpoczęcie jakichś prac budowanych na nieruchomości nie musi być dla jej właściciela informacją, że będzie ona wykorzystywana na potrzeby przesyłowe. Jeśli jednak na nieruchomości powstanie

już konkretne urządzenie (słup energetyczny, instalacja gazowa, wodociągowa itp.), powiązane z przebiegającą w sąsiedztwie siecią, to trudno zakładać, że właściciel takiej nieruchomości nie jest w stanie rozeznaczyć, jakie są zamiary inwestora urządzenia i w jakim zakresie będzie on z jego nieruchomości korzystać. Właściciel takiej nieruchomości nie jest w stanie stwierdzić, czy przez wybudowaną instalację przesyłana jest ta postać energii lub płynu, do transportowania której instalacja z natury swej służy, ale z możliwością wykorzystywania nieruchomości na cele przesyłowe liczy się już od momentu stwierdzenia, że na nieruchomości powstały pewnego typu urządzenia, jako materialne znaczniki celu, na który nieruchomość będzie wykorzystywana.

Z ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia wynika, że Sąd Okręgowy zaaprobował liczenie biegu terminu zasiedzenia służebności o treści służebności przesyłu nie od momentu, gdy poprzednicy wnioskodawcy weszli na nieruchomość należącą wówczas do poprzedników uczestników z zamiarem zrealizowania na niej bliżej nieokreślonej inwestycji budowlanej, ale od czasu, gdy na nieruchomości tej postawili już słupy połączone z siecią rozciągającą się w sąsiedztwie. Te postawione już słupy zostały odebrane 27 i 28 września 1983 r., a 13 grudnia 1983 r. linia, której były częścią została przyjęta do eksploatacji i 5 stycznia 1984 r. załączono ją pod napięcie.

Z powyższego wynika, że w niniejszej sprawie nie powstaje problem, na potrzebę rozstrzygnięcia którego wskazali uczestnicy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.